

Sygn. akt III AUa 1524/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Salańska - Szumakowicz
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSA Bożena Grubba (spr.)
Protokolant:	Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Gdańsku

sprawy P. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o składki

na skutek apelacji P. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 czerwca 2011 r., sygn. akt VI U 2484/09

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1524/11

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 września 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że P. Ż. na dzień 16 września 2009 r. zalega z zapłatą: kwoty 53.264,34 zł z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za miesiące 11/2003, 02-03/2006, 10/2006, 03-12/2007; kwoty 13.746,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r.; kwoty 10.695,14 zł z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące 04-05/2006, 07/2006, 03-12/2007; kwoty 2.680,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r.; 529,41 zł z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiące 04-07/2007; kwoty 149,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r. oraz kwoty 140,80 zł z tytułu kosztów upomnień.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony P. Ż., wnosząc o ustalenie, że nie zalega ze składkami na ZUS. W uzasadnieniu wskazał, iż I Urząd Skarbowy w B. wyegzekwował od niego kwotę 43.327 zł, na co wystawiono dowody wpłat. Zaświadczenia wydane przez Urząd przedstawiają inne wysokości zaległości, niż wskazywane przez

ZUS. Ponadto organ nie uwzględnił wypłat dokonanych pracownikom z tytułu zasiłków chorobowych i domaga się od nich również odsetek.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, wyjaśniając, że kwoty wskazane w decyzji ustalono na podstawie dokumentów rozliczeniowych oraz płatniczych na koncie ubezpieczonego w kompleksowym systemie informatycznym ZUS. Wzięto po uwagę zarówno wpłaty dobrowolne (1.145,42 zł), jak i wpłaty w ramach toczących się postępowań egzekucyjnych (Naczelnik I Urzędu Skarbowego w B. - 30.382,73 zł i Naczelnik Urzędu Skarbowego w T. - 4.328,40 zł). Organ rentowy przeprowadził próbę dokonania kontroli w styczniu i lutym 2008 r., jednakże płatnik dokonał wyrejestrowania z ubezpieczeń i nie chciał złożyć żadnych wyjaśnień w sprawie.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż P. Ż. prowadził działalność gospodarczą - sklepy spożywcze. Księgowość jego firmy, w tym rozliczenia z ZUS, prowadziła jego siostra K. Ż., w ramach swej działalności gospodarczej - Biuro (...) pod Żaglami w C..

Postępowanie egzekucyjne z majątku ubezpieczonego prowadzili: Naczelnik I Urzędu Skarbowego w B., który wyegzekwował kwotę 33.472,83 zł i Naczelnik Urzędu Skarbowego w T., który wyegzekwował kwotę 14.331,00 zł

P. Ż. na dzień 16 września 2009 r. zalega z zapłatą: kwoty 53.264,34 zł z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za miesiące 11/2003, 02-03/2006, 10/2006, 03-12/2007; kwoty 13.746,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r.; kwoty 10.695,14 zł z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące 04-05/2006, 07/2006, 03-12/2007; kwoty 2.680,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r.; 529,41 zł z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiące 04-07/2007; kwoty 149,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r. oraz kwoty 140,80 zł z tytułu kosztów upomnień.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się przede wszystkim na opinii biegłego sądowego z dziedziny rachunkowości i finansów (...), z której to jednoznacznie wynika, że P. Ż. na dzień 16 września 2009 r. zalega, co najmniej z zapłatą: kwoty 53.264,34 zł z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za miesiące 11/2003, 02-03/2006, 10/2006, 03-12/2007; kwoty 13.746,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r.; kwoty 10.695,14 zł z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące 04-05/2006, 07/2006, 03-12/2007; kwoty 2.680,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r.; 529,41 zł z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiące 04-07/2007; kwoty 149,00 zł z tytułu odsetek od powyższej należności na dzień 16 września 2009 r. oraz kwoty 140,80 zł z tytułu kosztów upomnień.

Sąd uznał powyższą opinię za w pełni przydatną dla dokonania ustaleń faktycznych niniejszej sprawy. Jest ona bowiem wyczerpująca, logiczna i zgodna z zakresami fachowej wiedzy ekonomicznej, w związku, z czym nie ma podstaw do jej podważenia, tym bardziej, że zarówno organ rentowy, jak i pełnomocnik ubezpieczonego nie wnieśli do niej żadnych zastrzeżeń, w pełni zgadzając się z jej wnioskami końcowymi. Biegła sądowa E. Z. jest doświadczonym specjalistą z dziedziny rachunkowości i finansów, a opinię sporządziła po dogłębnej analizie zarówno akt sprawy, w których znajdowały się dokumenty rozliczeniowe i potwierdzenia dokonanych przez ubezpieczonego wpłat, jak i akt ZUS, w których znajdowały się wydruki z kompleksowego systemu informatycznego.

Mając na uwadze tak dokonane ustalenia faktyczne, przy uwzględnieniu treści przepisów art. 17 i art. 46 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t.: Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Nr 158, poz. 1121 ze zm.) oraz art. 104 ust. 1 pkt ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (j.t.: Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 ze zm.), Sąd uznał, iż nie może budzić wątpliwości, że ubezpieczony był zobowiązany do obliczania i opłacania na konto organu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz

Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, za zatrudnionych przez siebie pracowników, czego niewątpliwie nie wykonał w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji. W tej sytuacji jest on zobowiązany do zapłaty tych składek wraz z należnymi od nich odsetkami i kosztami upomnienia. Prawidłowość wyliczenia zaległości, przy uwzględnieniu wpłat dokonanych przez ubezpieczonego samodzielnie, jak i za pośrednictwem organów egzekucyjnych, została podzielona przez biegłego sądowego w wydanej w sprawie opinii, której ubezpieczony nie kwestionował.

Wobec powyższego, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca podnosząc, iż biegła przygotowując opinię

nie dysponowała dokumentami kontroli, którą organ rentowy przeprowadził w firmie (...) - ojca P., który przejął działalność gospodarczą syna z dniem 01.01.2008r. W ramach kontroli ustalono, że P. Ż. wypłacał w imieniu ZUS-u zasiłki wychowawcze i macierzyńskie pracownikom na urloпах. W dokumentach z kontroli są odpowiednie oświadczenia z ilością i wysokością wypłat. Sytuacja jest więc taka, że P. Ż. wypłacał pracownikom zasiłki w imieniu ZUS-u, a ZUS żąda ponownie wpłaty tych kwot na swoje konto wraz z odsetkami od 2007 r. Mając na względzie powyższe skarżący zaznaczył, iż w jego ocenie biegła otrzymała tylko część dokumentów dotyczących jego odwołania od decyzji ZUS-u wg zasady sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po stronie ZUS-u.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy, w świetle uzupełnionego materiału dowodowego, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Tytułem wstępu wskazać należy, że w analizowanej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż P. Ż. posiada zaległości z tytułu nieregulowania względnie nieterminowego regulowania należności z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne (emerytalne i rentowe), Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Kwestią, która wymagała wyjaśnienia było wyłącznie ustalenie, ile owa zaległość ubezpieczonego względem organu rentowego wynosi na dzień 16 września 2009 r.

Sąd Okręgowy analizując trafność zaskarżonej przez wnioskodawcę decyzji, zasadnie powołał się na treść art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1-3, 5, 6 i 9-12, obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek. Jednocześnie, stosownie do treści ust. 2 powołanej ustawy, płatnicy składek, o których mowa w ust. 1, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu. Dodatkowo, prawidłowo Sąd wskazał, iż do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych, na ubezpieczenie zdrowotne oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Trafnie Sąd Okręgowy powołał również art. 81 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t: Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), zgodnie z którym do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3 i 11, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10. Stosownie zaś do treści art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Nr 158, poz. 1121 ze zm.) przedsiębiorca, o którym mowa w art. 2 ust. 1, (...) zwany dalej „pracodawcą”, jest obowiązany opłacać składki za pracowników na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, zwany dalej „Funduszem”. W myśl art. 23 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa. Zgodnie zaś z art. 24 ust. 1 ustawy, w razie nieopłacenia składek lub opłacenia ich w zaniżonej wysokości, Zakład może wymierzyć płatnikowi składek dodatkową opłatę do wysokości 100% nieopłaconych składek.

Mając na uwadze dokonane przez Sąd I instancji ustalenia, Sąd Apelacyjny uwzględniając zawarte w apelacji wnioski oraz zarzuty, postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z opinii biegłego, specjalisty z

zakresu rachunkowości na okoliczność prawidłowości rozliczenia zaległości składkowych P. Ż. na wszystkie fundusze wynikające z decyzji organu rentowego wydanej w dniu 16 września 2009 r. Sąd zobowiązał biegłego, aby opinię sporządził w oparciu o akta sądowe i rentowe oraz zgromadzoną dokumentację. Nadto wskazał, iż biegły winien odnieść się również do rozliczeń wynikających z wypłaconych na rzecz pracowników w spornym okresie zasiłków macierzyńskich i wychowawczych (pismo wnioskodawcy k-121 akt oraz odpowiedzi ZUS na w/w pismo z dnia 25.07.2012 r.).

Analizując treść postanowienia Sądu, zgromadzony materiał dowodowy, w tym nadesłaną przez pozwanego dokumentację z kontroli przeprowadzonej w firmie (...) w dniach 23,27 czerwca 2008 r. oraz 4 lipca 2008 r. (k.113 akt sądowych oraz k. 116 – jako załącznik), uwagi i wnioski ubezpieczonego wskazane w piśmie z dnia 25 czerwca 2012 r., dane zawarte w piśmie pozwanego z dnia 25 lipca 2012 r., dotyczącym uznania świadczeń wypłaconych przez płatnika składek P. Ż. pracownikom E. K., N. G., M. S. oraz E. S., biegły ustalił, że zaległości wnioskodawcy w płaceniu składek na dzień wydania decyzji tj. na 16 września 2009 r. wynoszą odpowiednio jak w decyzji:

- składki na ubezpieczenie społeczne 53 264,34 zł,
- składki na ubezpieczenie zdrowotne 10 695,14 zł,
- składki na Fundusz Pracy i FGŚP 529,41 zł.

Biegły zaznaczył wprawdzie, że zaprezentowane przez niego dane mogą ulec zmianie po przeanalizowaniu przez ZUS wyspecyfikowanych rozbieżności w udokumentowaniu należności i wpłat składek i dokonaniu ewentualnych korekt.

Dokonując obliczenia odsetek biegły wskazał, że wyniosły one odpowiednio: od zaległości na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych – 13.754,00 zł, na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych – 2.692,00 zł oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - 149,00 zł.

Koszty upomnień i egzekucji wyniosły 79,20 zł i 165,50 zł.

Odnosząc się do rozliczeń wynikających z wypłaconych na rzecz pracowników zasiłków macierzyńskich i wychowawczych biegły wskazał, iż wnioskodawca nie przedstawił w tym zakresie stosownej dokumentacji (m.in. pokwitowania pobranych kwot przez pracowników), co powoduje - przy uwzględnieniu pozostałych zgromadzonych w aktach dokumentów - że nie ma podstaw do uznania, iż kwoty podane przez skarżącego faktycznie zostały wypłacone. Biegły podniósł, że z dokumentacji dołączonej do akt wynika, że pracownik wnioskodawcy E. K. podlegała u P. Ż. ubezpieczeniom społecznym w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2007 r., w tym w okresie od 1 do 31 października 2007 r. korzystała z wypłaconego przez pracodawcę zasiłku chorobowego. Za kolejny okres, tj. od 1 listopada 2007 r. do 5 marca 2008 r. pracownica otrzymała zasiłek macierzyński, który został wypłacony przez ZUS, przy czym w dokumentacji brak jest pokwitowań gotówki na kartach zasiłkowych. Kolejny pracownik wnioskodawcy - N. W. - podlegała ubezpieczeniu u płatnika składek w okresie od 19 marca do 31 grudnia 2007 r., przy czym w okresie od 3 września do 5 października 2007 r. korzystała z gwarantowanego wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego przez pracodawcę. Za dalszy okres niezdolności N. W. do pracy oraz za okres korzystania z urlopu macierzyńskiego, wypłaty stosownych zasiłków dokonał organ rentowy – przy czym do akt nie zostały dołączone pokwitowania wypłat. Nie inaczej sytuacja przedstawiała się w przypadku pracownika E. S.. Analizując okresy podlegania przez w/w ubezpieczeniom społecznym oraz okresy wypłat zasiłków chorobowych, rehabilitacyjnych oraz macierzyńskich, biegły zaznaczył, że w okresie od 26 czerwca do 28 lipca 2006 r. pobierała ona gwarantowane wynagrodzenie za czas choroby wypłacane przez pracodawcę. Za kolejne okresy zasiłki chorobowe, rehabilitacyjne i macierzyńskie wypłacał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Również w przypadku M. S., która od pracodawcy otrzymała wyłącznie wynagrodzenie za okres choroby, tj. od 20 lutego do 24 marca 2007 r., kolejne zasiłki, tj. chorobowy, rehabilitacyjny i macierzyński były wypłacane przez pozwanego, choć na okoliczność powyższego nie zostały przedłożone pokwitowania wypłat przez żadną ze stron. Za okres od 18 lutego 2008 r. do 13 grudnia 2008 r. M. S. pobierała świadczenie rodzinne wypłacane przez MOPS.

Zajmując stanowisko w przedmiocie opinii biegłego, wnioskodawca zaznaczył, że nie wykonał on postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11.10.2012 r., albowiem nie odniósł się do rozliczeń wynikających z wypłaconych przez P. Ż. na rzecz pracowników w spornym okresie zasiłków macierzyńskich i wychowawczych. Zdaniem skarżącego, sporządzona przez biegłego opinia nie została oparta na kompletnym materiale dowodowym, bowiem ZUS nie dostarczył pełnej dokumentacji dotyczącej spornego okresu. Podkreślił, że akta przedstawione przez pozwanego nie zawierały pokwitowań pobranych od pracodawcy przez pracowników kwot i stosownych oświadczeń osób zatrudnionych, choć zostały one przekazane pozwanemu poprzez osobę kontrolującego T. M. i winny znajdować się w posiadaniu ZUS-u. Ubezpieczony zaznaczył, że w jego ocenie sporządzona przez biegłego opinia jest plagiatem opinii poprzedniego biegłego i nie wnosi nic nowego do sprawy.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutów wnioskodawcy. Zdaniem instancji odwoławczej biegły powołany w toku postępowania apelacyjnego, specjalista z zakresu rachunkowości, po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego odniósł się w sposób wyczerpujący i miarodajny do wszystkich, podnoszonych przez ubezpieczonego wniosków, wyjaśniając i uzasadniając, w jakim zakresie każde z nich znajduje potwierdzenie w obowiązujących przepisach oraz wskazując, z jakiego powodu nie jest możliwym dokonanie, wnioskowanego przez skarżącego, pomniejszenia dochodzonej przez ZUS kwoty zaległych składek. Przedmiotowa opinia - zdaniem Sądu - jest wiarygodna, spójna oraz logiczna, dlatego też stała się podstawą do poczynionych ustaleń. Badając prawidłowość przygotowanej opinii, w oparciu o kryteria wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu kryteriów, takich jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, Sąd doszedł do przekonania, że stanowi ona podstawę do dogłębnej oceny zasadności zaskarżonej w postępowaniu sądowym decyzji organu rentowego. Zdaniem Sądu Odwoławczego, podniesione przez wnioskodawcę zarzuty do wskazanej wyżej opinii nie zawierają przekonujących jurydycznych argumentów pozwalających uznać, że dokonana przez biegłego ocena jest rażąco błędna, gdyż sama polemika z treścią i wnioskami opinii nie może odnieść skutku. Subiektywne stanowisko wnioskodawcy o innej aniżeli przyjął Sąd wadze tego dowodu nie jest wystarczające dla podważenia dokonanej przez Sąd oceny. Podkreślić należy, że nie jest rolą sądu ocena opinii biegłego pod kątem jej zgodności ze zgromadzoną w toku procesu dokumentacją, ocena sądu nie może wkraczać w sferę wiedzy specjalistycznej. Aby ocena taka w ogóle była możliwa przyjmuje się, że integralnymi elementami treści każdej prawidłowo sporządzonej opinii winny być: sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione biegłemu pytania, udzielone w sposób kategoriyczny i jego wnioski oraz uzasadnienie pozwalające na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania. Opinia powinna być także wyczerpująca, a zatem odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej postanowienia sądu, zawierać uzasadnienie sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały także dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych (por. wyr. Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 kwietnia 2012 r., I ACa 356/12, LEX nr 1165156). Zdaniem Sądu, opinia wydana w toku postępowania odwoławczego spełnia wszystkie wskazane wymogi i jako taka została uznana za przekonującą i miarodajny dowód w sprawie.

Wobec powyższego uznać należało, że stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przedstawione w zaskarżonej decyzji odpowiada prawu, albowiem, jak wynika z dokonanych przez Sąd ustaleń wnioskodawca nie opłacił części składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy, względnie opłacił je po terminie, co wyjaśnił w swoich rozważaniach Sąd I instancji, dlatego też uprawnionym było zobowiązanie go do uregulowania powyższej zaległości wraz z należnymi z tytułu opóźnienia odsetkami.

W kontekście powyższego nie jest uprawnionym twierdzenie wnioskodawcy, jakoby powstałe na jego koncie zadłużenie było niższe, aniżeli kwota wynikająca z zaskarżonej decyzji. Podkreślić bowiem należy, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd Apelacyjny przeprowadziły wyczerpujące postępowanie dowodowe, badając w jakim zakresie dokonywane przez skarżącego wpłaty pokryły nieopłacone lub nieopłacone w terminie należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz analizując słuszność podnoszonych przez ubezpieczonego twierdzeń w zakresie dokonywania wypłat zasiłków chorobowych, macierzyńskich i wychowawczych zatrudnionym u niego pracownikom.

Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował dokumentację, która stała się podstawą do określenia wysokości zadłużenia ubezpieczonego dochodząc ostatecznie do przekonania, że działanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz przeprowadzone przezeń obliczenia matematyczne w zakresie wysokości zarówno powstałego w spornym okresie zadłużenia, jak i wysokości dokonanych przez ubezpieczonego spłat były prawidłowe. Podkreślić dodatkowo należy, iż skarżący nie przedstawił żadnych dowodów - a zwłaszcza pokwitowań wskazujących na fakt, iż konkretne kwoty były wypłacane zatrudnionym przez niego pracownikom, którą to okoliczność podnosił w toku prowadzonego postępowania - co potwierdziłoby przedstawiane przez niego okoliczności. Wobec powyższego skarżący musi ponieść konsekwencje procesowe swoich zaniedbań. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na powyższe wskazuje przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że obowiązek wskazania dowodów obciąża stronę i w związku z tym nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron. Zarazem podkreśla się w doktrynie i praktyce, że sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu (tak też T. Demendecki [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II. w komentarzu do art. 232 kpc). Wskazać przy tym należy, iż również zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powyższe prowadzi do wniosku, że strona, która zaniedbuje swoim obowiązkiem i nie przedstawia dowodów, nie może następnie przerzucić odpowiedzialności za wynik sprawy na sąd, zarzucając, iż nie oparł on swego rozstrzygnięcia na wszystkich okolicznościach sprawy. Jeśli zatem P. Ż. nie przedłożył dowodów, na podstawie których możliwym byłoby ustalenie, że istotnie w spornym okresie dokonał wypłaty zasiłków chorobowych, macierzyńskich i wychowawczych zatrudnionym u siebie pracownikom, co aktualnie mogłoby skutkować pomniejszeniem zaległości wnioskodawcy z tytułu nieopłaconych składek, to tym samym nie było możliwe uwzględnienie jego roszczenia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji, wskazać trzeba, że sprowadzają się one wyłącznie do polemiki z wnioskami wyrażonymi przez Sąd Okręgowy i jako takie nie mogły wywołać skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku, bądź też jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, że wywiedziona przez wnioskodawcę apelacja nie podważyła trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, wobec czego, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.